ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XX, 10 SECTIO G 1973

Instytut Prawa Karnego UMCS
Zakład Postępowania Karnego i Kryminalistyki

Romuald KMIECIK

Pojęcie oskarżyciela posiłkowego w teorii i ustawodawstwie karnym procesowym w Polsce

Понятие вспомогательного обвинителя в теории и уголовно-процессуальном законодательстве Польши

Der Begriff des Hilfsanklägers in der Strafprozesslehre und in der Strafprozessgesetzgebung in Polen

§ 1. PŁASZCZYZNY ZNACZENIOWE

W polskiej terminologii prawniczej nazwa „oskarżyciel posiłkowy" występuje obecnie w trzech co najmniej płaszczyznach znaczeniowych: pierwsza z nich, którą można by określić jako płaszczyznę teoretyczną lub abstrakcyjną, ujmuje pojęcie oskarżyciela posiłkowego w sposób oderwany i niezależny od normatywnej treści przypisywanej ustawowej nazwie „oskarżyciel posiłkowy" w tekstach konkretnych ustaw procesowych. W tej płaszczyźnie o treści pojęcia nie decyduje zatem wola ustawodawcy wyrażona w określonym systemie prawno-procesowym, lecz stanowisko nauki, która wyodrębniając i pojęciowo syntetyzując istotne — z punktu widzenia określonych założeń teoretycznych — cechy funkcjonalne i strukturalne, kształtuje z nich model instytucji oskarżyciela posiłkowego *in abstracto*.[1] Tak rozumiane pojęcie oskarżyciela posiłkowego formuje się

[1] Chodzi tu zarówno o model - w z o r z e c (użyteczny zwłaszcza w rozważaniach *de lege ferenda*), jak i o model - k o p i ę, odzwierciedlającą cechy istotne i wspólne rzeczywistych instytucji występujących w konkretnych systemach karnoprocesowych. Na temat pojęcia „m o d e l u" i „s y s t e m u" por. S. W a l t o ś: *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, PWN, Warszawa 1968, ss. 9—13 oraz M. C i e ś l a k: *Polska procedura karna*, PWN, Warszawa 1971, s. 21 i n.

w języku teorii procesu karnego w sposób sztuczny i konwencjonalny — głównie na drodze definicji syntetycznych i regulujących. Dzięki temu jednak — z uwagi na dużą ścisłość semantyczną — pojęcie ujmowane *in abstracto* może stać się precyzyjnym ogniwem teoretycznej aparatury pojęciowej eliminującej ryzyko nieporozumień o podłożu czysto terminologicznym. Z drugiej strony, jak każde pojęcie abstrakcyjne wykazujące „ponadprzestrzenny" i „ponadczasowy" charakter, nie odzwierciedla odpowiednio dynamiki rozwojowej konkretnego ustawodawstwa karnoprocesowego, w którym poszczególne instytucje procesowe, nie wyłączając instytucji oskarżyciela posiłkowego, ulegają stałej ewolucji.

Fakt kształtowania się nieraz nowych treści normatywnych pod tradycyjnie niezmiennymi nazwami ustawowymi uzasadnia zatem wyodrębnienie takiej płaszczyzny znaczeniowej, która pozwoliłaby ujmować pojęcie oskarżyciela posiłkowego w sposób dynamiczny, uwzględniający znaczenie nadawane tej nazwie przez konkretną ustawę procesową, obowiązującą w określonej epoce i w stosunku do określonego typu procesu. Pojęcie oskarżyciela posiłkowego ujmowane *in concreto* może oczywiście, lecz nie musi, pokrywać się z pojęciem oskarżyciela posiłkowego *in abstracto*. Ewentualne rozbieżności pomiędzy konkretnym ujęciem legislacyjnym a ukształtowanym w teorii modelem abstrakcyjnym skłaniają wszakże do refleksji nad przyczynami rezygnacji ustawodawcy z rozwiązań modelowych proponowanych skądinąd w oparciu o nieprzypadkowe, lecz na ogół gruntownie przemyślane koncepcje teoretycznoprawne.

Obok płaszczyzny konkretnej („ustawowej") można wyodrębnić inną jeszcze płaszczyznę, ujmującą pojęcie oskarżyciela posiłkowego w znaczeniu najbardziej naturalnym, bo niemalże zgodnym z duchem języka potocznego. W tej to płaszczyźnie — charakterystycznej dla praktyki językowej uczestników wymiaru sprawiedliwości — „oskarżycielem posiłkowym" jest „osoba pokrzywdzona występująca obok prokuratora w sprawie karnej jako oskarżyciel".[2]

Jeszcze do niedawna pomiędzy płaszczyzną praktyczną a płaszczyzną teoretyczną niewiele było punktów stycznych, a oskarżyciel określany w języku praktyki „oskarżycielem posiłkowym", w języku teorii nie zasługiwał na tę nazwę i uchodził za „oskarżyciela ubocznego". Tę niejednolitość w terminologii pogłębiała dodatkowo działalność ustawodawcy swobodnie operującego pojęciem oskarżyciela posiłkowego — jako terminem prawnym (ustawowym) — bez uwzględniania rozróżnień terminologicznych wprowadzonych w teorii.

---

[2] *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, PWN, Warszawa 1964, t. 6, s. 1107.

§ 2. GENEZA POJĘCIA

W polskich dokumentach legislacyjnych nazwa „oskarżyciel posiłkowy" pojawiła się zaledwie przed półwieczem, w dobie prac przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej nad projektem pierwszej w Odrodzonej Polsce ustawy karnej — procesowej.[3] W tym okresie w polskim piśmiennictwie prawniczym znane były już jednak trzy historycznie wcześniejsze i odznaczające się na ogół ustabilizowaną semantycznie treścią pojęcia prawnicze, takie jak: „oskarżyciel subsydiarny", „oskarżyciel pomocniczy" i „oskarżyciel uboczny". Pod rządem obowiązującej w Małopolsce austriackiej ustawy o postępowaniu karnym (*Strafprozessordnung* z 23 maja 1873 r.) mianem „oskarżyciela subsydiarnego" (lub „pomocniczego")[4] określano pokrzywdzonego, który będąc powodem cywilnym („stroną cywilną") występował z zastępczą skargą prywatną (*die subsidiäre Privatklage*) na wypadek uchylania się prokuratora od podjęcia lub kontynuowania ścigania przed sądem. Z kolei „oskarżycielem ubocznym"[5] nazywano pokrzywdzonego, który zgodnie z § 170, § 435, § 443 obowiązującej na naszych ziemiach zachodnich niemieckiej ustawy procesowej (*Strafprozessordnung* z r. 1877), przyłączał się do skargi publicznej prokuratora i działał obok niego. Odpowiednio w płaszczyźnie abstrakcyjnej pojęciem „oskarżyciela subsydiarnego" określano podmiot oskarżający zastępczo, tj. inicjujący lub podtrzymujący ściganie zamiast oskarżyciela zasadniczego (prokuratora); pojęciem „oskarżyciela ubocznego" zaś — podmiot podejmujący oskarżenie dopiero po wniesieniu skargi przez prokuratora. Wreszcie mianem „oskarżyciela pomocniczego" określano *in abstracto* zarówno oskarżyciela działającego zastępczo (subsydiarnie), jak i oskarżyciela wyposażonego w prawo samoistnej skargi obok prokuratora i konkurującego z nim w zakresie funkcji ścigania.[6]

---

[3] Po raz pierwszy — jak się wydaje — posłużył się tą nazwą E. Krzymuski, współautor *Projektu ustawy postępowania karnego, przyjętego w drugim czytaniu przez sekcję Postępowania Karnego Komisji Kodyfikacyjnej*, („Gazeta Administracji i Policji Państwowej", Warszawa 1924).

[4] Określenia używane zamiennie. Por. np. J. Rosenblatt: *Wykład austriackiego procesu karnego, Część I*, Kraków 1884, s. 279; P. Stebelski: *Komentarz do austriackiego postępowania karnego*, Lwów 1901, s. 100 i n.

[5] Por. J. Bossowski: *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce, Część II*, pod red. A. Peretiatkowicza, Poznań 1923, s. 103.

[6] W tej płaszczyźnie posługuje się nazwą „oskarżyciel pomocniczy" Rosenblatt: *op. cit.*, s. 41. Autor wyodrębnia dwa rodzaje oskarżenia pomocniczego, a mianowicie zamiast prokuratora i obok prokuratora, przy czym w tym drugim wypadku nie chodzi mu o „obok" w znaczeniu „u boku", lecz w znaczeniu „oprócz" (wskazuje na to przypis i wzmianka o tzw. *konkurrierendes Anklagerecht*). Wydaje się, iż niedostrzeganie tej dwuznaczności wyrazu „obok" przyczyniło się do tego, że tzw. oskarżyciel uboczny, działający „u boku" prokuratora, bywał mylnie identyfikowany z oskarżycielem posiłkowym „konkurującym".

Począwszy od pierwszego projektu polskiej Komisji Kodyfikacyjnej z r. 1924, opracowanego przez E. Krzymuskiego, podmiot o uprawnieniach zbliżonych do austriackiego „oskarżyciela subsydiarnego" występował już pod nazwą „oskarżyciela posiłkowego"; natomiast nazwa „oskarżyciel subsydiarny", żywo przypominająca austriacki pierwowzór (*Subsidiarankläger*) w oficjalnych tekstach Komisji nie pojawiła się odtąd wcale. Od tego czasu nazwa „oskarżyciel posiłkowy" na stałe weszła do terminologii prawniczej w Polsce, usuwając na drugi plan inne równoważne określenia [7], które w końcu, pozbawione w chwili wejścia w życie k.p.k. z r. 1928 oparcia w tekście ustawy, ostatecznie zostały wyparte z praktyki językowej. Pojęcie „oskarżyciela posiłkowego", mimo posługiwania się nim przez następnych pięćdziesiąt lat, nie zostało jednak sprecyzowane dotychczas pod względem znaczeniowym w takim stopniu, aby można było dzisiaj nazwę tę zdefiniować analitycznie w sposób powszechnie akceptowany i nie nasuwający zastrzeżeń. Stało się tak zapewne na skutek wielopłaszczyznowej ewolucji pojęcia oskarżyciela posiłkowego, a zwłaszcza w wyniku silnego oddziaływania płaszczyzny ustawowej na pozostałe. O ile bowiem w teorii zarysowała się już przed wojną dążność do uporządkowania terminologii prawniczej w zakresie omawianych pojęć, o tyle w ustawodawstwie pojęciem oskarżyciela posiłkowego operowano raczej dowolnie — nie bez szkody zresztą dla prawniczej poprawności samej instytucji określanej *in concreto* tą nazwą. W teorii pojęcie oskarżyciela posiłkowego (lub „prywatnego oskarżyciela posiłkowego") łączono początkowo z koncepcją austriackiego „oskarżyciela subsydiarnego", a więc pokrzywdzonego występującego z zastępczą skargą karną na wypadek uchylania się prokuratora od oskarżenia. Z takim rozumieniem pojęcia spotykamy się w większości publikacji okresu międzywojennego — po wojnie zaś w ten mniej więcej sposób ujmował je S. Śliwiński [8] i początkowo W. Daszkiewicz [9].

---

[7] O tym jednak, że do tego czasu dominowała nazwa „oskarżyciel subsydiarny", a nie „oskarżyciel posiłkowy" może świadczyć poprawione i „uwspółcześnione" pod względem językowym drugie i trzecie wydanie polskiego przekładu ustawy austriackiej z r. 1873, pochodzące z r. 1911 (J. Makarewicz: *Ustawa o postępowaniu karnym z dnia 23 maja 1873 r.*, Kraków 1911, s. 80 i n.); pomimo „rewizji tekstu tłumaczenia" i licznych poprawek językowych termin „oskarżyciel subsydiarny" pozostał nie zmieniony. Utrzymał się w wielu późniejszych publikacjach — jeszcze w latach dwudziestych — i to nie tylko na terenie Małopolski (m. in. zob. E. Krzymuski: *Wykład procesu karnego,* Kraków 1922, s. 89 i n.), ale także w Wielkopolsce (por. Bossowski: *op. cit.*, s. 130).

[8] S. Śliwiński: *Zasadnicze problemy nowej kodyfikacji prawa karnego procesowego,* „Nowe Prawo" 1957, nr 3, s. 5.

[9] W. Daszkiewicz: *Problem oskarżyciela w przyszłym polskim procesie karnym,* „Nowe Prawo" 1956, nr 3, s. 47. W kolejnej pracy (patrz przypis 14) autor rozszerzył zakres nazwy „oskarżyciel posiłkowy", s. 18.

Już w okresie międzywojennym zakres nazwy „oskarżyciel posiłkowy" stopniowo ulegał modyfikacjom — głównie pod wpływem działalności legislacyjnej. Kodeks postępowania karnego z r. 1928 w swej pierwotnej redakcji określał bowiem mianem oskarżyciela posiłkowego nie tylko pokrzywdzonego oskarżającego subsydiarnie (zastępczo) względem prokuratora (art. 70), ale również pokrzywdzonego konkurującego z prokuratorem pod względem prawa skargi (art. 71). Otóż w sprawach o przestępstwa publiczno-skargowe podlegające właściwości sądów grodzkich pokrzywdzony uzyskał samoistne prawo do wystąpienia ze skargą do sądu niezależnie od stanowiska prokuratora w kwestii ścigania. W ten sposób w sprawach o przestępstwa publiczno-skargowe mniejszej wagi pokrzywdzony mógł działać w roli oskarżyciela posiłkowego nie tylko zamiast prokuratora (zastępczo), ale również niezależnie od niego (konkurencyjnie), a nadto równocześnie z nim (ubocznie). Zdaniem doktryny, „oskarżyciel posiłkowy" występujący w postępowaniu przed sądem grodzkim nie był oskarżycielem posiłkowym w ścisłym tego słowa znaczeniu („subsydiarnym"). Wkrótce też nowela z r. 1932 zniosła nazwę „oskarżyciel posiłkowy", zachowała natomiast bez większych zmian samą instytucję, określając pokrzywdzonego w postępowaniu przed sądem grodzkim mianem „pokrzywdzonego mającego prawa strony" (por. art. 480 k.p.k. w red. z r. 1932). Niewątpliwie pokrzywdzony wyposażony w postępowaniu przed sądem grodzkim w prawo skargi obok (w znaczeniu: „oprócz") prokuratora mógł — z uwagi na szeroki zakres uprawnień oskarżycielskich — pretendować raczej do rangi drugiego konkurującego z prokuratorem oskarżyciela „zasadniczego"; jego „posiłkowość" wynikała nie tyle z zakresu uprawnień oskarżycielskich (gdyż pod tym względem pokrzywdzony w omawianych sprawach niewiele ustępował prokuratorowi), co raczej była kwestią faktu. Faktycznie bowiem pokrzywdzone przestępstwem osoby prywatne mniej chętnie brały na siebie ciężar oskarżenia i ryzyko poniesienia kosztów postępowania niż prokuratura lub policja.[10]

Oba warianty oskarżenia posiłkowego, zarówno tradycyjne — subsydiarne, jak i wprowadzone przez kodeks postępowania karnego z r. 1928 — konkurujące, były jednak wyrazem tej samej idei — zmierzały bowiem do przełamania państwowego monopolu skargi publicznej i wprowadzenia korektywy ścigania przestępstw z urzędu, drogą skargi osoby pokrzywdzonej. W obu wypadkach pokrzywdzony występo-

---

[10] W myśl założeń przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej oskarżyciel posiłkowy w postępowaniu przed sądem grodzkim miał w gruncie rzeczy przejąć zasadniczy ciężar oskarżenia, wyręczając „w sprawach drobnych" prokuratora. Por. *Projekt ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem i tablicą porównawczą*, Wyd. Urzędowe, Warszawa—Lwów 1926—1927, s. 172.

wał jako uprawniony do samoistnej skargi karnej, oba też warianty oskarżenia umożliwiały pokrzywdzonemu uruchomienie postępowania sądowego niezależnie od negatywnego stanowiska prokuratury w kwestii ścigania. Instytucja oskarżyciela posiłkowego typu konkurującego, przewidziana w kodeksie z r. 1928, nie spotkała się z aplauzem doktryny. J. Nowotny zaliczył ją do „eksperymentów konstrukcyjnych, które [...] dla każdego prawnika wydać się muszą osobliwością".[11] Autor ten widział w instytucji oskarżyciela posiłkowego przed sądem grodzkim kombinację oskarżyciela posiłkowego (tzn. subsydiarnego, gdyż tylko taki był określany wówczas w doktrynie jako „posiłkowy") z instytucją oskarżyciela ubocznego znanego niemieckiej StPO z r. 1877. Niemiecka koncepcja udziału oskarżyciela ubocznego (*Nebenkläger*), działającego w procesie u boku prokuratora, tzn. tylko w wypadku uprzedniego wniesienia publicznego aktu oskarżenia, była rzeczywiście brana pod uwagę przez przedwojenną Komisję Kodyfikacyjną w toku prac nad projektem Kodeksu z r. 1928. Znalazło to wyraz w uzasadnieniu projektu z r. 1926 [12], niemniej jednak wpływ tej koncepcji na ostateczny kształt legislacyjny instytucji oskarżyciela posiłkowego przed sądem grodzkim przejawiał się wyłącznie w tym unormowaniu Kodeksu z r. 1928, które pozwalało oskarżycielowi posiłkowemu i prokuratorowi występować w jednej sprawie równocześnie obok siebie. O ile jednak niemiecki oskarżyciel uboczny pozbawiony był prawa do samoistnej skargi karnej, o tyle oskarżyciel posiłkowy występujący przed sądem grodzkim mógł samodzielnie uruchomić postępowanie sądowe. U podstaw instytucji oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu przed sądem grodzkim widzieć zatem należy nie tyle koncepcję oskarżenia ubocznego (*Nebenklagerecht*), co przede wszystkim żywą niegdyś w doktrynie niemieckiej (Schütze, Zucker, Gneist), choć nie zrealizowaną legislacyjnie, koncepcję prawa do skargi konkurującej (*konkurrierendes Anklagerecht*).[13]

---

[11] J. Nowotny: *Projekt ustawy postępowania karnego*, Lwów 1925, s. 4.

[12] *Projekt ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem...*, s. 173.

[13] Jakkolwiek autorem terminu „konkurujące prawo skargi" (*konkurrierendes Anklagerecht*) był na gruncie literatury niemieckiej R. Gneist, to jednak on sam ograniczał je w swych propozycjach legislacyjnych jedynie do oskarżenia subsydiarnego, które — w celu uniknięcia nieporozumień — nazywał także „uzupełniającym" (*ergänzend*). Por. R. Gneist: *Vier Fragen zur Deutschen StPO*, Berlin 1874, s. 54, a zwłaszcza *Verhandlungen des zwölften deutschen Juristentages*, Berlin 1875, s. 210. Natomiast rzecznikiem szeroko rozumianego oskarżenia konkurującego, opartego o całkowicie niezależne od prokuratury prawo skargi osób prywatnych — był przede wszystkim Schütze — i on też może uchodzić za głównego propagatora tej koncepcji. Autor ten starał się wykazać, iż skarga subsydiarna w gruncie rzeczy nie jest w stanie przełamać monopolu skargi prokuratora, wobec czego domagał się „wolnej konkurencji" pomiędzy skargą prokuratora i skargą osób „prywatnych". Poparł go A. Zucker, podkreślając negatywne strony skargi subsydiarnej, która

§ 3. PROBLEM DEFINICJI

W świetle przedstawionych wyżej uwag podjęta przez W. Daszkiewicza próba objęcia wspólną definicją obu wariantów oskarżyciela posiłkowego (subsydiarnego i konkurującego) wydaje się zabiegiem metodologicznie i historycznie w pełni uzasadnionym. Inna rzecz, czy wspomniana próba rzeczywiście się powiodła. W definicji W. Daszkiewicza czytamy: „Oskarżycielem posiłkowym jest więc ten oskarżyciel, który ma prawo stać się nim, gdy oskarżyciel zasadniczy, występujący w roli oskarżyciela głównego odmówi [podkreślenie moje] wniesienia skargi lub od niej odstąpi (uchyla się od ścigania), jak również ten, który może stać się oskarżycielem, mimo że oskarżyciel zasadniczy wniósł skargę i skargę tę popiera".[14] Definicja ta wyraźnie akcentuje prawo oskarżyciela posiłkowego do działania albo w wypadku uchylania się oskarżyciela głównego od ścigania, albo w wypadku gdy skarga oskarżyciela głównego została już wniesiona. W ten sposób pominięta została bodaj najważniejsza cecha oskarżyciela posiłkowego typu konkurującego (art. 71 k.p.k. z r. 1928) polegająca na tym, że mógł on wnieść oskarżenie do sądu z całkowitym pominięciem prokuratora (bez zwracania się do niego), a więc także w wypadku, w którym prokurator nie uchylał się od ścigania, lecz po prostu o popełnionym przestępstwie w ogóle nie wiedział.[15] Z tego względu definicja wydaje się zbyt wąska. Z drugiej strony jest też zbyt obszerna, ponieważ brak wyraźnej wzmianki, że chodzi tu o oskarżyciela uprawnionego do samoistnej skargi karnej, stwarza na pierwszy rzut oka wrażenie, jakoby definicja ta obejmowała również tzw. oskarżyciela ubocznego, chociaż — jak to wynika z dalszych rozważań — autorowi chyba o to nie chodziło. Oskarżyciela ubocznego wyraźnie bowiem W. Daszkiewicz przeciwstawia oskarżycielowi posiłkowemu, traktując obie nazwy w sposób rozłączny. Dychotomiczny podział zakresów pomiędzy nazwą „oskarżyciel posiłkowy" (obejmującą zarówno wariant subsydiarny, jak i konkurujący) a nazwą „oskarżyciel uboczny" — przestrzegany konsekwentnie w polskim piśmiennictwie karno-procesowym (przynajmniej aż do lat sześćdziesiątych) — nie był zresztą jedynie kwestią tradycji językowej, ale wynikiem zro-

— w przeciwieństwie do skargi konkurującej — wyraża w praktyce wotum nieufności wobec prokuratury. Por. *Verhandlungen des zwölften...*, ss. 206, 208 i n.

[14] W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, PWN, Warszawa 1960, s. 18.

[15] Według *Projektu ustawy postępowania karnego z uzasadnieniem...*, pokrzywdzony mógł „[...] wnieść i popierać oskarżenie jako oskarżyciel posiłkowy bez uprzedniego zwracania się do oskarżyciela publicznego" (s. 23). Była to — moim zdaniem — istotna cecha odróżniająca oskarżyciela konkurującego od subsydiarnego. Por. A. Mogilnicki: *Oskarżyciel posiłkowy w sądzie grodzkim*, „Gazeta Sądowa Warszawska" 1931, nr 22, s. 302.

zumienia dość istotnych różnic merytorycznych dzielących desygnaty obu tych nazw. Sprawą otwartą może być bowiem kwestia, w jakim stopniu tzw. oskarżyciel uboczny, który nie będąc uprawniony do skargi nie ma prawa do samodzielnego uruchomienia postępowania sądowego — oczywiście gdy nie służy mu przy tym prawo do wymuszenia skargi publicznej na drodze sądowej — zasługuje w ogóle na miano „oskarżyciela”.[16]

Oceniając ujęcie definicji W. Daszkiewicza, rozszerzającej zakres nazwy „oskarżyciel posiłkowy” o wariant oskarżyciela konkurującego, wyłączającej natomiast oskarżyciela ubocznego — M. Cieślak [17] wyraził pogląd, że nie nadaje się ona do weryfikacji pod względem prawdziwości, lecz najwyżej pod względem „celowości i przydatności w analizie badanych zagadnień”. Zdaniem M. Cieślaka, definicja W. Daszkiewicza ma charakter syntetyczny. To stwierdzenie — jak się wydaje — może prowadzić do wniosku, że pojęciowe wyodrębnianie oskarżyciela posiłkowego i oskarżyciela ubocznego jest wynikiem arbitralnych założeń terminologicznych przyjętych z uwagi na nie ustalone znaczenie obu tych

[16] W dużej mierze zakres nazwy „oskarżyciel” zależy od przyjęcia przez ustawodawcę określonej konwencji terminologicznej. Zespół cech składających się na treść tego pojęcia nie jest bowiem ani w teorii (*in abstracto*), ani w poszczególnych ustawach (*in concreto*) ujmowany jednolicie. W teorii najczęściej za „oskarżyciela” uważa się podmiot, który w skargowym (trójpodmiotowym) procesie karnym wykonuje przed sądem funkcję oskarżenia (por. W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 6); ten wariant (I) definicji „oskarżyciela” ma tę zaletę, że wyłącza z zakresu omawianej nazwy różnego rodzaju podmioty uczestniczące w ściganiu na gruncie procesu inkwizycyjnego (denuncjantów, delatorów, „promotorów inkwizycji” itp.). *In concreto* w procesie skargowym możliwe są też jednak jeszcze inne warianty definicji „oskarżyciela”; np. wariant II: podmiot, który jest „nosicielem” prawa skargi (por. art. 6 k.p.k.); wariant III: podmiot, który wnosi skargę i oskarża przed sądem (w ujęciu koniunktywnym); wariant IV: podmiot, który wnosi skargę lub oskarża przed sądem (w ujęciu alternatywnym); zestawienie art. 6 k.p.k. posługującego się nazwą „oskarżyciel” na oznaczenie „nosiciela” skargi, z art. 44 § 1 k.p.k. rezerwującym nazwę „oskarżyciel posiłkowy” dla podmiotu, który może tylko oskarżać przed sądem, nie mając samoistnego prawa skargi — pozornie wydaje się wskazywać, iż polski ustawodawca posługuje się wariantem IV. Przeczy temu z kolei fakt, iż w postępowaniu przyśpieszonym (art. 446—454 k.p.k.) funkcjonariuszowi MO, uprawnionemu do skargi w rozumieniu art. 11 pkt 4 i art. 6 k.p.k., odmawia się w ustawie miana „oskarżyciela”, a jego skargę określa się jako „zawiadomienie o przestępstwie” (art. 447 § 2), jakkolwiek nie ma ona nic wspólnego z zawiadomieniem o przestępstwie (denuncjacją) w rozumieniu art. 258 § 1 k.p.k. W rezultacie wydaje się, iż współczesny ustawodawca preferuje raczej wariant I definicji, przy czym posiadania prawa skargi (w rozumieniu art. 11 pkt 4 i art. 6 k.p.k.) nie traktuje jako istotnej cechy pojęcia „oskarżyciela”. W każdym razie, jeśli chodzi o oskarżyciela posiłkowego — to z pewnością nie jest on „oskarżycielem” w rozumieniu art. 6 k.p.k.

[17] M. Cieślak [rec.] — W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel w polskim procesie karnym* — „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, nr 3, str. 314.

pojęć w języku prawniczym. Tymczasem poszukiwania odpowiedniej formuły dla zdefiniowania terminu „oskarżyciel posiłkowy" obserwowane w kolejnych pracach W. Daszkiewicza zmierzały, moim zdaniem, właśnie do stworzenia „teoretycznej" definicji analitycznej uwzględniającej — w zakresie języka teorii — zastane i ukształtowane w nauce elementy znaczeniowe obu tych pojęć. Na ogół bowiem w teorii polskiego procesu karnego, zarówno przed wojną, jak i przez długi czas po wojnie — nie identyfikowano oskarżyciela ubocznego z oskarżycielem posiłkowym, a jeśli nawet istniały wątpliwości co do zakresu nazwy „oskarżyciel posiłkowy", to tylko w tym sensie, że jedni teoretycy rezerwowali tę nazwę dla „klasycznego", tj. subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego (J. Nowotny, S. Śliwiński), inni natomiast skłonni byli objąć nią również oskarżyciela „konkurującego" przewidzianego w postępowaniu przed sądem grodzkim (A. Mogilnicki, W. Daszkiewicz). Natomiast oskarżyciel pozbawiony samoistnego prawa skargi i działający o b o k („u boku") prokuratora określany był zgodnie mianem oskarżyciela ubocznego i nigdy w teorii procesu karnego nie był traktowany jako wariant oskarżyciela posiłkowego, lecz raczej jako *sui generis* odpowiednik powoda cywilnego.[18] Trzeba stwierdzić jednak, że sama koncepcja oskarżenia ubocznego (*Nebenklagerecht*) ukształtowała się na gruncie tych samych tendencji co różnorodne warianty oskarżenia posiłkowego w innych państwach — pomyślano ją bowiem jako jedną z gwarancji legalizmu. *Iunctim* wiążące koncepcje oskarżenia posiłkowego i ubocznego przejawia się w możliwości korygowania przez te instytucje ścigania przestępstw publiczno-skargowych w drodze inicjatywy osób „prywatnych" (z reguły pokrzywdzonych). Z natury rzeczy jednak instytucja oskarżyciela ubocznego może stanowić korektywę ścigania przestępstw publiczno-skargowych tylko wówczas, gdy łączy się z instytucją umożliwiającą pokrzywdzonemu wymuszenie skargi publicznej prokuratora na drodze sądowej (*Klageerzwingungsrecht*).[19] W każdym innym wypadku udział pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela ubocznego pozostaje uzależniony przynajmniej pośrednio od woli i inicjatywy prokuratora, którego skarga stanowi warunek *sine qua non* postępowania sądowego.

---

[18] B o s s o w s k i: *op. cit.*, s. 103. Błędne w samym założeniu dążenie do aproksymacji lub wręcz utożsamiania oskarżenia ubocznego i akcji cywilnej (powództwa adhezyjnego) stało się zwłaszcza udziałem doktryny niemieckiej w drugiej połowie XIX wieku. Dopiero nowsze badania wykazały brak uzasadnienia dla tego rodzaju stanowiska. Przyznaje to F. O e t k e r (*Nebenklage und Adhäsionsprozess*, Gerichtssaal 1935, Bd. 105) i stwierdza, iż skarga uboczna może istnieć bez adhezji, a adhezja bez skargi ubocznej (s. 189).

[19] Instytucja ta — pomyślana jako gwarancja legalizmu *sensu stricto* — występując w połączeniu z oskarżeniem ubocznym, faktycznie upodabnia oskarżyciela ubocznego do oskarżyciela subsydiarnego — i tak też jest traktowana w piśmien-

§ 4. EWOLUCJA POJĘCIA W USTAWODAWSTWIE PRL

Dalszy krok w ewolucji pojęcia oskarżyciela posiłkowego w kierunku rozszerzenia zakresu tej nazwy uczyniło ustawodawstwo procesowe Polski Ludowej. Nie respektując tradycyjnej terminologii, najpierw kodeks wojskowego postępowania karnego z r. 1945 (art. 36), następnie ustawa karna skarbowa z r. 1960 (art. 217 § 3), a wreszcie kodeks postępowania karnego z r. 1969 (art. 44 § 1) miano „oskarżyciela posiłkowego" nadały podmiotom działającym w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, dopiero po wniesieniu skargi publicznej przez prokuratora.

Oskarżyciel „posiłkowy" w wersji z r. 1969 nie jest więc już — jak łatwo zauważyć — uprawniony do samoistnej skargi, a jego udział w postępowaniu karnym zależy od inicjatywy prokuratora w zakresie wszczęcia postępowania sądowego. Tym samym nie jest on oskarżycielem posiłkowym w tradycyjnym tego słowa znaczeniu — zgodnie zaś z dotychczasową terminologią przyjętą w teorii powinien raczej nosić nazwę „oskarżyciela ubocznego". Co prawda odstąpienie prokuratora od oskarżenia (art. 36 k.p.k. z r. 1969) nie usuwa oskarżyciela posiłkowego od udziału w sprawie (art. 47), niemniej jednak nie oznacza to, że w miejsce skargi prokuratora wchodzi zastępcza skarga pokrzywdzonego, i że staje się on przez to oskarżycielem subsydiarnym. Pokrzywdzony może działać w takim wypadku „zamiast" prokuratora tylko dlatego, że odstąpienie prokuratora od oskarżenia publicznego nie wiąże sądu, wskutek czego wniesiona uprzednio skarga publiczna zachowuje w dalszym ciągu swój byt prawny.[20] Przepis art. 36 k.p.k., będący przejawem zasady śledczej, obowiązuje niezależnie od tego, czy oskarżyciel posiłkowy skargę publiczną prokuratora — po jego odstąpieniu — popiera, czy nie. Działalność oskarżyciela posiłkowego nie ma więc w tym wypadku cech korektywy

---

nictwie. Por. H. Kempfler: *Der Nebenkläger im geltenden und künftigen Strafverfahren*, München 1956, s. 26. Natomiast bez niej oskarżenie uboczne traci swój zasadniczy walor praktyczny, a jeśli nawet stanowi gwarancję legalizmu, to tylko w najszerszym znaczeniu tego słowa. W każdym razie nie stanowi żadnego zabezpieczenia przed tego rodzaju faktycznym oportunizmem prokuratury, który polega na zaniechaniu wniesienia skargi publicznej do sądu. Na temat oskarżenia ubocznego jako gwarancji legalizmu — por. J. Tylman: *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 209. Instytucję sądowego wymuszenia skargi publicznej przewidywał k.p.k. z r. 1928, w latach 1932—1950. W doktrynie polskiej znajduje ona wielu zwolenników (Śliwiński: *op. cit.*, s. 5, Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 442, Tylman: *op. cit.*, s. 218, Waltoś: *Oskarżyciel posiłkowy w procesie karnym*, „Państwo i Prawo" 1969, nr 10, s. 539.

[20] Odstąpienie prokuratora od oskarżenia nie jest równoznaczne z cofnięciem skargi publicznej. Por. S. Waltoś: *Karnoprocesowe konsekwencje nowej ustawy o prokuraturze*, „Nowe Prawo" 1967, nr 9, s. 1111; W. Daszkiewicz: *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia a zasada legalizmu*, „Palestra" 1961, nr 8, s. 44.

ścigania (oskarżenia publicznego), zwłaszcza jeżeli przez „korektywę" rozumieć będziemy uprawnienie pokrzywdzonego do podejmowania zamiast prokuratora takich czynności oskarżycielskich, bez których działalność rozstrzygająca sądu byłaby w świetle obowiązującego kodeksu prawnie niedopuszczalna.[21] Dalsze działanie oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu nie jest więc niczym innym jak podtrzymywaniem publicznego oskarżenia w sensie czysto faktycznym (przez zgłaszanie wniosków dowodowych, krytyczną analizę dowodów itp.).

Odejście od terminologii przyjętej w teorii i wprowadzenie do kodeksu ustawowej nazwy „oskarżyciel posiłkowy" na oznaczenie w gruncie rzeczy oskarżyciela ubocznego, uzasadnia się w literaturze pejoratywnym zabarwieniem określenia „uboczny", sugerującym — rzekomo niesłusznie — drugorzędny charakter roli tego oskarżyciela.[22] Skądinąd trudno jednak wykazać na gruncie kodeksu z r. 1969, że drugorzędność roli nie jest właśnie jego cechą charakterystyczną, a w konsekwencji, że nazwa „oskarżyciel uboczny" rzeczywiście nie odpowiada „jego rzeczywistej roli procesowej". Drugorzędność roli procesowej w nie mniejszym zresztą stopniu akcentuje także określenie „posiłkowy". I nie może być inaczej, skoro rolę pierwszorzędną w zakresie funkcji oskarżenia spełniać ma nie pokrzywdzony, lecz państwowy oskarżyciel publiczny — prokurator. Bardziej przekonywający mógłby wydawać się argument, iż chodziło po prostu o zbliżenie języka ustawy do języka potocznego. Jeśliby bowiem ustawodawcy chodziło o podkreślenie pomocniczej roli pokrzywdzonego jako oskarżyciela względem funkcji oskarżycielskiej prokuratora, wówczas przymiotnik „posiłkowy" (w sensie potocznym: „pomocniczy", „dający pomoc") byłby niewątpliwie bardziej odpowiedni niż przymiotnik „uboczny". Jednakże kwestia, czy pokrzywdzonego oskarżającego obok prokuratora można uważać za jego pomocnika, jest w doktrynie wysoce dyskusyjna; niewiele można w każdym razie wskazać argumentów przemawiających za tym, że ustawodawcy chodziło o nadanie oskarżycielowi posiłkowemu cech pomocnika prokuratora.[23]

---

[21] Element „korektywy" (w podanym wyżej znaczeniu) można widzieć najwyżej w uprawnieniu oskarżyciela posiłkowego do samoistnego zaskarżenia orzeczeń sądowych (nie wyłączając wyroków uniewinniających). Szerzej na ten temat R. Kmiecik: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 10 IX 1970 r. (VI KZP 40/70)*, „Państwo i Prawo" 1971, nr 11, ss. 878—880.

[22] M. Siewierski: *Nowi uczestnicy procesu według nowego kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. dra W. Świdy*, Warszawa 1969, s. 229.

[23] Ten aspekt działalności pokrzywdzonego uwzględniał W. Daszkiewicz, proponując wprowadzenie „oskarżyciela pomocniczego", którego udział — jako pomocnika procesowego — wymagałby akceptacji prokuratora (*Problem oskarżyciela...*, s. 47). Co do tzw. oskarżyciela ubocznego — *de lege lata* — podkreśla się raczej

Terminologia ustawowa nie pozostaje zwykle bez wpływu na kształtowanie się języka prawniczego, i to nie tylko języka praktyki, ale również i teorii. Wejście w życie kodeksu z r. 1969 spowodowało dość szybkie zacieranie się w języku prawniczym dychotomicznego dotąd podziału pomiędzy zakresami obu nazw „oskarżyciela posiłkowego" i „oskarżyciela ubocznego". Pierwsza z nich występuje ostatnio w coraz ogólniejszej płaszczyźnie znaczeniowej, stając się pojęciem *in abstracto* nadrzędnym, obejmującym wszystkie warianty udziału pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela drugorzędnego, w sprawach o przestępstwa publiczno-skargowe. Ta druga natomiast znika z użycia — i to nie tylko w stosunku do instytucji przewidzianej w kodeksie z r. 1969 (co jest zrozumiałe wobec zmiany terminologii ustawowej), ale nawet w stosunku do instytucji oskarżyciela ubocznego przewidzianej w StPO z r. 1877 (*Nebenkläger*). W większości tekstów tłumaczonych ostatnio z języka niemieckiego na język polski lub dotyczących procedury NRF — *Nebenkläger* tłumaczony jest jako „oskarżyciel posiłkowy" [24], a nie — jak zawsze dotąd — „oskarżyciel uboczny". Nie trzeba chyba szeroko uzasadniać, że posługiwanie się w języku prawniczym jednym ogólnym pojęciem „oskarżyciela posiłkowego" na oznaczenie wielu możliwych i bądź co bądź zróżnicowanych funkcjonalnie i konstrukcyjnie instytucji — nie ma nic wspólnego z postulatem „minimum słownika", lecz prowadzi tylko do zubożenia ter-

---

jego niezależność od oskarżyciela publicznego. Tak m.in. S. Waltoś, który jednak wskazuje, iż „reguły taktyki procesowej nakazują pokrzywdzonemu liczenie się raczej ze stanowiskiem prokuratora" (*Oskarżyciel posiłkowy...*, s. 544). Niezależność obu oskarżycieli akcentowana jest także w piśmiennictwie radzieckim. Por. W. M. Sawicki: *Prokuror i potierpiewszij w sudiebnom razbiratielstwie*, „Soc. Zakonnost'" 1971, nr 4, s. 33. Natomiast w doktrynie niemieckiej zarysowały się w tej kwestii znaczne kontrowersje. Obok poglądów dostrzegających w oskarżycielu ubocznym cechy „pomocnika" prokuratora (m.in. Wolffing: *Die rechtliche Stellung des Nebenklägers*, 1900, z. 29, s. 57; Oetker: *Die Nebenklage, Der Rechtsgang III*, 1922, s. 241) można spotkać (chyba w większości) poglądy dopuszczające niezależność, a nawet opozycyjność stanowisk pokrzywdzonego i prokuratora (m.in. H. Gerland: *Der Deutsche Strafprozess*, 1927, s. 133). Reasumując, wydaje się, iż jakkolwiek funkcja oskarżyciela posiłkowego (ubocznego) jest drugorzędna i *de facto* najczęściej „pomocnicza", to jednak pod względem prawnym stanowisko pokrzywdzonego jako strony wykazuje charakter niezależny od prokuratora; ponadto przed sądem drugiej instancji oskarżyciel uboczny zyskuje nawet cechy oskarżyciela subsydiarnego, w tym sensie, że może samoistnie, choćby wbrew stanowisku prokuratury, zaskarżać wyroki sądu pierwszej instancji.

[24] Patrz np.: T. Cyprian: *Wpływ przemian społecznych na prawo karne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1971, nr 1, s. 31; a także: *Ustawa o postępowaniu karnym NRF*, Wydawn. Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, Archiwum Przekładów, Warszawa 1971.

minologii, a w konsekwencji do mniej lub bardziej istotnych nieporozumień.[25]

§ 5. PROPOZYCJE TERMINOLOGICZNE

Reasumując wydaje się, że jeśli zaakceptujemy nawet — zgodnie z aktualną tendencją legislacyjną — nowe ogólne pojęcie oskarżyciela posiłkowego, obejmujące w płaszczyźnie teoretycznej (abstrakcyjnej) wszelkie możliwe rodzaje drugorzędnych oskarżycieli-pokrzywdzonych, łącznie z oskarżycielem ubocznym, wówczas przynajmniej w języku teorii procesu karnego nie powinny stracić na znaczeniu tradycyjne przymiotniki, które umożliwiają bliższe dookreślenie poszczególnych wariantów szeroko rozumianej instytucji oskarżyciela posiłkowego. W ramach pojęcia oskarżyciela posiłkowego (*sensu largo*) można byłoby wówczas zaproponować wyodrębnienie w płaszczyźnie teoretycznej następujących oskarżycieli:

a) posiłkowego zastępczego (subsydiarnego),
b) posiłkowego konkurującego [26],
c) posiłkowego ubocznego,
d) posiłkowego pomocniczego [27].

Pierwsze dwa warianty przyznają pokrzywdzonemu prawo inicjowania postępowania przed sądem za pomocą samoistnej skargi karnej. Wa-

---

[25] Przykładem może być np. stwierdzenie, że k.p.k. z r. 1969 zrealizował dezyderaty doktryny (S. Śliwińskiego i in.) i wprowadził instytucję oskarżyciela posiłkowego. Por. J. Biejat: *Oskarżyciel posiłkowy*, „Palestra" 1970, nr 11, s. 87. Tymczasem postulaty nie zostały zrealizowane. Naturalnie S. Śliwińskiemu nie chodziło o wprowadzenie nazwy — bo ta nie ma istotnego znaczenia — lecz o wprowadzenie instytucji oskarżyciela posiłkowego; tej ostatniej zaś S. Śliwiński nigdy nie identyfikował z instytucją oskarżyciela ubocznego przewidzianą obecnie w k.p.k. — i na ogół jej nie postulował, chyba że w połączeniu z sądowym wymuszeniem skargi (por. *Zasadnicze problemy...*, s. 5).

[26] Jest to określenie, które zaproponowałem już w glosie do uchwały SN z 10 IX 1970 r. (VI KZP 40/70), „Państwo i Prawo" 1971, nr 11, s. 879. Tradycyjna nazwa „pokrzywdzony mający prawa strony" w gruncie rzeczy niewiele mówi — nie odzwierciedla pozycji tego oskarżyciela, który jest niemal równorzędnym partnerem prokuratora. Tak czy inaczej, istotnie różni się on od oskarżyciela subsydiarnego (zastępczego), nie mówiąc już o oskarżycielu ubocznym. To zaś usprawiedliwia potrzebę nadania mu odrębnej nazwy. Preferując przymiotnik „konkurujący" miałem na uwadze, iż wystąpił on już w naszym piśmiennictwie w odniesieniu do „skargi ludowej, konkurującej ze skargą publiczną". Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 212.

[27] „Pomocniczy", ale nie w takim znaczeniu, jakie miał na przełomie XIX i XX wieku (tj. subsydiarny lub konkurujący, por. przypis 5). Określenie „pomocniczy" nawiązuje w tym wypadku do propozycji terminologicznych W. Daszkiewicza (*Oskarżyciel...*, s. 24).

riant pierwszy umożliwia pokrzywdzonemu wystąpienie ze skargą na wypadek uchylania się prokuratora od ścigania, przez które należy rozumieć odmowę wszczęcia, umorzenie postępowania przygotowawczego lub zaniechanie ścigania przed sądem, w tych systemach procesowych, w których odstąpienie oskarżyciela zasadniczego (prokuratora) od oskarżenia przed sądem jest ujemną przesłanką procesową.[28] Wariant drugi umożliwia pokrzywdzonemu wystąpienie ze skargą do sądu z pominięciem prokuratora, pomimo publiczno-skargowego charakteru przestępstwa.[29]

Warianty trzeci i czwarty przewidują możliwość wystąpienia pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela, ale bez prawa samoistnej skargi karnej. Oskarżyciel posiłkowy uboczny ma stanowisko niezależne od prokuratora, a o jego dopuszczeniu do udziału w sprawie decyduje sąd; oskarżyciel posiłkowy pomocniczy egzystuje w procesie wyłącznie za zgodą prokuratora.

Oczywiście w ramach tych czterech podstawowych niejako typów oskarżenia posiłkowego możliwe są dalsze kombinacje, w szczegółach upodabniające lub różnicujące je między sobą zarówno pod względem formalno-prawnym, jak i faktycznym. Tak na przykład nadanie oskarżycielowi posiłkowemu ubocznemu prawa do wymuszenia skargi publicznej na drodze sądowej upodabnia ten rodzaj oskarżyciela do oskarżyciela posiłkowego zastępczego [30]; z kolei faktyczne uzależnienie oskarżyciela posiłkowego ubocznego od prokuratora może zepchnąć go do roli oskarżyciela posiłkowego pomocniczego pomimo formalno-prawnej niezależności obu oskarżycieli (gdyby na przykład przyjąć *de lege lata*, iż zgłaszanie przez oskarżyciela posiłkowego wniosków o łagodniejszą — niż żąda prokurator — kwalifikację czynu stanowi podstawę do pozbawienia go uprawnień oskarżyciela posiłkowego w myśl art. 45 § 2 k.p.k.).

Na zakończenie rozważań terminologicznych warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną, teoretycznie możliwą i stosowaną niekiedy w naszej i obcej

---

[28] W ustawodawstwach, w których odstąpienie prokuratora od oskarżenia „nie wiąże sądu" (tzw. system francusko-niemiecki), dalsze działanie oskarżyciela posiłkowego wykazuje — podobnie jak w wariancie trzecim — charakter „uboczny"; podstawę jego działania stanowi bowiem „funkcjonująca" nadal skarga publiczna prokuratora (a nie zastępcza skarga posiłkowa), on zaś sam działa „u boku" sądu, który faktycznie przejmuje funkcję ścigania.

[29] Ten wariant pozwala też pokrzywdzonemu kumulować uprawnienia pozostałych rodzajów oskarżycieli. Oskarżyciel konkurujący może więc działać również wtedy, gdy działa prokurator; oczywiście nie staje się przez to „oskarżycielem ubocznym", podobnie jako „oskarżyciel uboczny" nie staje się „oskarżycielem pomocniczym" przez sam fakt, że prokurator w danym wypadku zgadza się na jego udział w procesie.

[30] Kempfler: *op. cit.*, s. 127.

literaturze, płaszczyznę podziału, umożliwiającą wyodrębnienie różnego rodzaju oskarżycieli posiłkowych w oparciu o kryterium podmiotu występującego w tej roli. Jeżeli w roli oskarżyciela posiłkowego występuje pokrzywdzony, zwłaszcza jeśli jest nim osoba fizyczna, nazywany jest on wówczas „prywatnym" oskarżycielem posiłkowym [31], w odróżnieniu od „obywatelskiego" („popularnego") oskarżyciela posiłkowego, którym może być każdy postronny obywatel — niekoniecznie pokrzywdzony przestępstwem (*quivis ex populo*). Ponadto miano oskarżyciela posiłkowego nadaje się niekiedy organom i instytucjom państwowym wykonującym — na podstawie szczególnych przepisów — funkcje oskarżenia zamiast lub obok prokuratora (tzw. „państwowy" oskarżyciel posiłkowy).[32] Oczywiście w nazwie „prywatny oskarżyciel posiłkowy", która na gruncie obowiązującego obecnie kodeksu z r. 1969 nie jest nazwą ustawową, przymiotnik „prywatny" pełni inną funkcję znaczeniową niż np. w ustawowej nazwie „oskarżyciel prywatny", gdzie występuje jako antonim określenia „publiczny". Wiąże się to z genezą określenia „prywatny" i jego wieloznacznością w polskiej (i nie tylko) literaturze karno-procesowej.

W piśmiennictwie austro-niemieckim XIX wieku wspomniany już „oskarżyciel subsydiarny" (*Subsidiarankläger*), będący pierwowzorem oskarżyciela posiłkowego, występował jako jeden z wariantów instytucji tzw. „oskarżyciela prywatnego" (*sensu largo*).[33] Nazwa „oskarżyciel prywatny" (*Privatkläger*) — odmiennie jednak niż obecnie w piśmiennictwie polskim — podkreślała wówczas n i e u r z ę d o w y, a więc „prywatny" status osoby oskarżyciela (*Privatperson*), natomiast nie informowała o charakterze samej skargi „prywatnej", którą traktowano z reguły jako rodzaj skargi publicznej (*Öffentliche Klage*).[34] Stąd też pojęcie skargi publicznej nie było w zasadzie przeciwstawne pojęciu skargi prywatnej (*Privatklage*). Tę ostatnią przeciwstawiano natomiast publicznej skardze p a ń s t w o w e j (*Staatliche Klage*) lub skardze urzędowej (*Amtklage*).[35]

---

[31] Tak np. D a s z k i e w i c z: *Oskarżyciel...*, s. 20.

[32] W. Daszkiewicz rezerwował miano „oskarżyciela posiłkowego" dla państwowych oskarżycieli publicznych przewidzianych w art. 7 § 1 ustawy z 20 VII 1950 r. (odpowiednik obecnego art. 421 k.p.k.); *ibid.*, s. 19. Analogicznie w piśmiennictwie niemieckim R. Gerland nazywał tym mianem organy finansowe państwa przyłączające się do skargi publicznej (tzw. *öffentlichen Nebenkläger*). Przyznawał jednak, iż oskarżycielem posiłkowym (ubocznym) we właściwym sensie może być tylko osoba prywatna (G e r l a n d: *op. cit.*, s. 132). Ten ostatni pogląd dominuje w naszym piśmiennictwie oraz w terminologii ustawowej, w której określenie „publiczny oskarżyciel posiłkowy" — jak dotąd — nie znalazło uznania. Por. przypis 39.

[33] Por. R. S c h m i d t: *Staatsanwalt und Privatkläger*, Leipzig 1891, s. 12.

[34] *Loc. cit.*

[35] *Loc. cit.* Podobnie też G e r l a n d: *op. cit.*, s. 121. Inaczej natomiast J. G l a s e r (*Handbuch des Strafprozesses*, Zweiter Band, Leipzig 1885); przyznając co prawda, że pojęcia „skargi publicznej" i „skargi karnej" (*Strafklage*) na ogół uży-

Przy tego rodzaju ujęciu staje się zrozumiałe, dlaczego ogólnym mianem „skargi prywatnej" określano w piśmiennictwie austro-niemieckim — a następnie także i w polskim — nie tylko skargę przysługującą pokrzywdzonemu (tzw. *Privatklage des Verletzten*), ale również skargę obywatelską (ludową, powszechną), przysługującą — wzorem antycznej *actio popularis* — każdemu obywatelowi działającemu w interesie publicznym (tzw. *Popularklage*).[36]

Oba powyższe warianty „skargi prywatnej" — zależnie od pozycji zajmowanej w hierarchii skarg — mogły z kolei wystąpić na gruncie konkretnej procedury albo w charakterze prywatnej skargi zasadniczej (*die prinzipale Privatanklage*), albo prywatnej skargi subsydiarnej (*subsidiäre Privatklage*). W większości ustawodawstw europejskich przyjęto na przestrzeni XIX i XX wieku zarówno prywatną skargę zasadniczą, jak i skargę subsydiarną, z tym jednak, iż zdecydowanie w obu wypadkach triumfowała koncepcja skargi przysługującej pokrzywdzonemu (*Privatklage des Verletzten*). Jedynie w procedurze hiszpańskiej z 14 IX 1882 r. wprowadzone zostało oskarżenie posiłkowe typu konkurującego, przysługujące każdemu obywatelowi. Warto przy tym podkreślić, że jakkolwiek zarówno skarga prywatna przysługująca pokrzywdzonemu, jak i skarga obywatelska (*Popularklage*) — określane były ogólnym mianem „skargi prywatnej", to jednak w nomenklaturze dotyczącej poszczególnych wariantów tej skargi przymiotnik „prywatny" (*Privat*) zachował się jedynie w nazwie określającej skargę przysługującą pokrzywdzonemu (np. *subsidiäre Privatanklage des Verletzten*) — zniknął natomiast z nazwy „skargi obywatelskiej" (np. *subsidiäre Popularklage*), Znalazło to odbicie również w polskiej terminologii prawniczej, w której oskarżającego posiłkowo pokrzywdzonego określa się po dziś dzień mianem „prywatnego" oskarżyciela posiłkowego. Przymiotnik „prywatny" w odniesieniu do oskarżyciela posiłkowego pełni zatem o tyle nową

wane są „prawie jako równoznaczne" (s. 28), autor ten traktował skargę prywatną odmiennie: widział w niej nie tyle formę „skargi publicznej", co raczej formę niepublicznej „skargi karnej" (s. 11, 27); z kolei dla uniknięcia wieloznaczności i odróżnienia „prywatnej skargi karnej" (*Privat-Strafklage*) od „skargi cywilnej" (nazywanej również mianem „skargi prywatnej"), proponował dla tej pierwszej określenie „oskarżenie prywatne" (*Privatanklage*).

[36] Na tę dwuznaczność, a raczej nieokreśloność pojęcia „skargi prywatnej" zwracał uwagę już Gneist: *op. cit.*, s. 37. W literaturze polskiej m.in. J. Nowotny nazywał skargę angielskiego „prosekutora" mianem „skargi prywatnej" dowodząc, iż fakt działania w imieniu korony „jest dla oceny jej charakteru [okolicznością] zupełnie obojętną, skoro każdy oskarżyciel prywatny [podkreślenie moje], występujący z inicjatywą, działa w interesie państwa" (J. Nowotny: *Zasada legalności i oportunizmu w procesie karnym*, Kraków 1909, s. 25). Oczywiście mowa tu o „oskarżycielu prywatnym" *ex populo* — a więc, według obecnej terminologii prawniczej, o oskarżycielu obywatelskim.

funkcję znaczeniową, że staje się określeniem antonimicznym względem przymiotnika „obywatelski", ale niekoniecznie względem określenia „publiczny".[37]

Każdy bowiem podmiot działający w roli oskarżyciela posiłkowego w sprawie o przestępstwo publiczno-skargowe, o ile tylko wykonuje swą funkcję w interesie publicznym — zasługuje w jakimś sensie na miano „oskarżyciela publicznego" i to niezależnie od tego, czy będzie nim pokrzywdzony („prywatny" oskarżyciel posiłkowy), osoba postronna („obywatelski" oskarżyciel posiłkowy) czy wreszcie organ państwowy („państwowy" oskarżyciel posiłkowy). Co prawda w polskim języku prawniczym pojęciem „oskarżyciela publicznego" określa się z reguły prokuratora lub inny organ państwowy, a sam przymiotnik „publiczny" występuje najczęściej jako przeciwieństwo przymiotnika „prywatny" — to jednak nie ulega wątpliwości, iż *in abstracto* nie tylko organy państwowe mogą być uprawnione do skargi publicznej i wykonywać publiczną funkcję oskarżenia w procesie karnym. Fakt ten pośrednio zachęca do rewizji utartych nawyków językowych i preferowania raczej takich określeń wobec prokuratora, jak np. „oskarżyciel państwowy" lub „państwowy oskarżyciel publiczny", co zresztą ma od dawna miejsce w piśmiennictwie radzieckim i niemieckim.[38] Jednocześnie w świetle powyższych uwag nasuwa się spostrzeżenie, iż traktowanie pewnych organów państwowych (takich np. jak przewidziane w rozporządzeniu Min. Spraw. z 6 XII 1969 r., Dz. U. nr 37, poz. 322; zm. Dz. U. 1971, nr 6, poz. 65) jako „oskarżycieli posiłkowych" nie jest zabiegiem metodologicznie wadliwym, oczywiście pod warunkiem zachowania abstrakcyjnej płaszczyzny znaczeniowej i dookreślenia przez przymiotnik „państwowy".

Mimo to jednak, z uwagi na aktualną terminologię ustawową, w której konsekwentnie pojęcie „oskarżyciela publicznego" i pojęcie „oskarży-

---

[37] Pojęcie „skargi prywatnej" i „oskarżyciela prywatnego" (zasadniczego i posiłkowego) może wystąpić zresztą aż w czterech wariantach znaczeniowych: po pierwsze — jako przeciwieństwo skargi publicznej i oskarżyciela publicznego (w takim znaczeniu posługuje się tymi nazwami k.p.k. z r. 1969); po drugie — jako przeciwieństwo skargi państwowej i oskarżyciela państwowego (przy założeniu przyjętym w doktrynie niemieckiej, że zarówno skarga prywatna *sensu largo*, jak i skarga państwowa — mają charakter publiczny); po trzecie — jako przeciwieństwo skargi obywatelskiej i oskarżyciela obywatelskiego (przy założeniu, że „skargą prywatną" jest tylko skarga pokrzywdzonego); po czwarte — jako przeciwieństwo skargi karnej i oskarżyciela publicznego (przy założeniu, że „skarga prywatna" jest równoznaczna ze skargą cywilną, jak to — skądinąd błędnie — ujmował S. Glaser: *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 19).

[38] Por. *Gosudarstwiennyj obwinitiel, der staatliche Ankläger*. W Niemczech nazwa ta, używana już w XIX wieku, zwłaszcza przez R. Schmidta (*op. cit.*, s. 30), nie przyjęła się szerzej. W literaturze radzieckiej jest rozpowszechniona.

ciela posiłkowego" traktuje się rozłącznie (por. art. 35 § 2 k.p.k.), wypada zgodzić się z zastrzeżeniem J. Waszczyńskiego [39] i wyłączyć drugorzędnych oskarżycieli publicznych (art. 421 k.p.k.) z zakresu nazwy „oskarżyciel posiłkowy" — rozumianej w płaszczyźnie konkretnej — określając ich mianem „zastępczych" lub — jak to się ostatnio przyjmuje [40] — „szczególnych" oskarżycieli publicznych.

Przy takim więc założeniu mianem „oskarżycieli posiłkowych" można na gruncie obowiązującego k.p.k. określać tylko takie organy oraz instytucje państwowe i społeczne, które — podobnie jak osoby fizyczne — będą pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 40 § 1 i n. k.p.k.[41]

РЕЗЮМЕ

1. Название „вспомогательный обвинитель" (*oskarżyciel posiłkowy*) выступает в польской терминологии в трех смысловых плоскостях: абстрактной (теоретической), конкретной (нормативной), а также „практической", приближенной к разговорному языку. Понятие „вспомогательного обвинителя" в этом последнем значении обозначает потерпевшего, который в уголовном деле обвиняет наряду с прокурором. В теории уголовного процесса такой обвинитель определен как „побочный обвинитель"; уголовно-процессуальные законы пользуются названием „вспомогательный обвинитель", не учитывая различий, применяемых в языке доктрины.

2. Название „вспомогательный обвинитель" появляется в кодификационных работах, проведенных в Польше над проектом уголовно-про-

[39] J. Waszczyński [rec.] — W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel w polskim procesie karnym* — „Państwo i Prawo" 1961, nr 8—9, s. 380. Recenzent proponuje dla organów państwowych oskarżających w zastępstwie prokuratora — miano „oskarżycieli zastępczych"; natomiast miano „oskarżycieli posiłkowych" zastrzega dla osób pokrzywdzonych.

[40] Tak np. S. Waltoś: Glosa do uchwały SN IK z 21 I 1971 r. (VI KZP 68/70), OSPiKA 1971, nr 12, s. 552.

[41] Jeśli pokrzywdzonym (art. 40 § 2) jest organ administracji państwowej uprawniony do wystąpienia w roli szczególnego oskarżyciela publicznego (art. 421), wówczas nie może on równocześnie kumulować funkcji oskarżyciela publicznego i oskarżyciela posiłkowego (ubocznego). W świetle § 2 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 6 XII 1969 r. (Dz. U. nr 37, poz. 322 z późniejszymi zmianami), wymienione organy (okręgowe zarządy lasów państwowych, nadleśnictwa państwowe, parki narodowe) mogą popierać oskarżenie tylko w razie wniesienia do sądu skargi zastępczej i tylko pod nieobecność prokuratora. Zgodnie zaś z art. 44 § 1 k.p.k. podmiot, który sam wnosi akt oskarżenia, nie może być dopuszczony do udziału w roli oskarżyciela posiłkowego. Ewentualna kumulacja ról prowadziłaby ponadto do faktycznego omijania zakazu jednoczesnego działania szczególnego oskarżyciela publicznego i prokuratora (§ 3 rozporządzenia).

цессуального кодекса 1928 года. Раньше, под влиянием обязывающего в части Малой Польши австрийского УПК 1873 г., пользовались названием „заменяющий обвинитель" (*oskarżyciel subsydiarny*). Вначале в языке теории отождествлялись понятия „заменяющий обвинитель" (*oskarżyciel subsydiarny*) и „вспомогательный обвинитель" (*oskarżyciel posiłkowy*). Им противопоставлялось понятие „побочный обвинитель" (*oskarżyciel uboczny*), определяющее обвинителя без права на самостоятельное возбуждение уголовного дела.

Польский уголовно-процессуальный кодекс 1928 года определял названием „вспомогательного обвинителя" (*oskarżyciel posiłkowy*) две институции: первую — соответствующую австрийской институции „заменяющего обвинителя" (*oskarżyciel subsydiarny*), и вторую — являющейся комбинацией заменяющего и побочного обвинителя. Эта вторая институция на самом деле осуществляла концепцию конкурирующего права на уголовный иск, а потерпевший по некоторым делам публичного обвинения выступал в роли конкурирующего самостоятельного обвинителя (*oskarżyciel konkurujący*).

3. Понятие вспомогательного обвинителя сохранилось в языке теории до шестидесятых годов, при том одни теоретики понимали под этим названием „заменяющего обвинителя" (*oskarżyciel subsydiarny*), другие — конкурирующего обвинителя (*oskarżyciel konkurujący*). Эта институция, в обеих вариантах должна служить гарантией принципу легализма путем введения корректива государственной монополии публичного обвинения. Из сферы понятия „вспомогательный обвинитель" настойчиво устраняли понятие „побочный обвинитель", который не являясь носителем самобытного обвинения, не гарантировал легализма, насколько, конечно, он не имел права на вымогательство публичного уголовного иска.

4. В польском послевоенном законодательстве название „вспомогательный обвинитель" (*oskarżyciel posiłkowy*) выступило как понятие нормативное, в другом значении, обозначая потерпевшего, действующего лишь параллельно с прокурором, после предъявления государственного обвинения в суде. Границу между понятием „вспомогательный обвинитель" и „побочный обвинитель" загладил Уголовно-процессуальный кодекс 1969 г.

5. В связи с этим возникла в теории потребность пользоваться понятием „вспомогательный обвинитель" (*oskarżyciel posiłkowy*) в общем значении, охватывающем все возможные варианты участия потерпевшего как обвинителя по делам публичного обвинения. Во избежание недоразумений следует требовать более точного определения отдельных вариантов широко понимаемой институции „вспомогательного обвинителя" (*oskarżyciel posiłkowy*). И так можно выделить четыре основных варианта: а) вспомогательный обвинитель как заменяющий обвинитель (*oskar-*

życiel subsydiarny); б) вспомогательный обвинитель как конкурирующий обвинитель (*oskarżyciel konkurujący*); в) вспомогательный обвинитель как побочный обвинитель (*oskarżyciel uboczny*); д) вспомогательный обвинитель как подсобный обвинитель (*oskarżyciel pomocniczy*). Два первых варианта признают потерпевшему самобытное право обвинения, с тем, что первый вариант — в качестве заменителя, второй — независимо от права прокурора на возбуждение уголовного преследования. Варианты третий и четвертый позволяют действовать потерпевшему исключительно после предъявления государственного обвинения в суде, но в последнем случае потерпевший может действовать лишь с согласия государственного обвинителя (прокурора).

Хотя *in abstracto* вспомогательный обвинитель (*oskarżyciel posiłkowy*) может выступать в судопроизводстве по делам публичного обвинения как „частный" обвинитель, „общегражданский" обвинитель и даже как „публичный" обвинитель, то, учитывая обязывающий уголовно-процессуальный кодекс 1969 г. *in concreto* названием „вспомогательный обвинитель" (*oskarżyciel posiłkowy*) можно определить — кроме пострадавших физических и юридических лиц — также государственные единицы, которые обладают статусом потерпевшего в понимании ст. 40 и следующих статей польского уголовно-процессуального кодекса 1969 г.

ZUSAMMENFASSUNG

1. Die Bezeichnung „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) tritt in der polnischen juristischen Literatur wenigstens in drei Bedeutungsebereichen auf: dem abstrakten (theoretischen), dem konkreten (normativen) und dem „praktischen", der der umgangssprachlichen Bedeutung nah ist. Unter „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) in dieser letzten Bedeutung wird der Verletzte verstanden, der im Strafprozess neben dem Staatsanwalt als Ankläger auftritt. In der Strafprozesslehre dagegen wird ein solcher Ankläger als „Nebenkläger" (*oskarżyciel uboczny*) bezeichnet. Die Strafprozessgesetze bedienen sich der Bezeichnung „Hilfsankläger", ohne die in der Strafprozesslehre üblichen Differenzierungen zu berücksichtigen.

2. Der Ursprung der Bezeichnung „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) reicht bis in die Kodifizierungsarbeiten zurück, die an dem Entwurf der StPO von 1928 in Polen geführt wurden. Früher, unter dem Einfluss des in Klein Polen (sogenanntes „Galizien") geltenden österreichischen StPO von 1873 wurde lieber die Bezeichnung „Subsidiarankläger" (*oskarżyciel subsydiarny*) gebraucht. In der Strafprozesslehre wurden ursprünglich die Bezeichnungen „Subsidiarankläger" (*oskarżyciel subsydiarny*) und „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) als gleichbe-

deutend gebraucht und beide zusammen dem „Nebenkläger" (*oskarżyciel uboczny*) gegenübergestellt, der kein Träger der Klage war und im Prozess an der Seite des Staatsanwalts auftrat, nachdem dieser die öffentliche Klage angelegt hatte.

In der polnischen StPO von 1928 wurden unter der Bezeichnung „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) zwei Institutionen verstanden. Die eine entsprach dem österreichischen Subsidiarankläger (*oskarżyciel subsydiarny*), die andere war eine Kombination des Subsidiaranklägers und des Nebenklägers. Streng genommen verwirklichte diese zweite Institution den Gedanken des konkurrierenden Klagerechts und im Falle kleiner Offizialdelikte trat der Verletzte als „konkurrierender Ankläger" (*oskarżyciel konkurujący*) auf.

3. Der Begriff ‚Hilfsankläger" dauerte in der Rechtslehre bis in die sechziger Jahre fort, wobei manche Theoretiker darunter den Subsidiarankläger (*oskarżyciel subsydiarny), die* anderen dagegen den „konkurrierenden Ankläger" (*oskarżyciel konkurujący*) verstanden. Diese Institution sollte in ihren beiden Varianten der Sicherung des Legalitäsprinzips dienen, indem sie eine Korrektur des staatlichen Monopols der öffentlichen Klage einführte. Sie gab nämlich dem Verletzten ein selbständiges Klagerecht. Aus dem Begriff „Hilfsankläger" wurde der „Nebenkläger" folgerichtig ausgeschlossen, weil er kein Träger einer selbständigen Klage war und deshalb keine Sicherung der Legalität darstellte, natürlich wenn er nicht berechtigt war, eine öffentliche Klage des Staatsanwalts auf gerichtlichem Wege zu erzwingen.

4. In der polnischen Gesetzgebung der Nachkriegszeit trat aber die Bezeichnung „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*), als normativer Begriff, in einer anderen Bedeutung auf. Und zwar bedeutet sie den Verletzten, der neben dem Staatsanwalt auftritt, nachdem die öffentliche Klage vor das Gericht gebracht worden war. Insbesondere wurde auf diese Weise in der StPO von 1969 der Unterschied zwischen dem Begriff „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) und dem Begriff „Nebenkläger" (*oskarżyciel uboczny*) verwischt.

5. Im Zusammenhang mit dem oben Gesagten zeichnete sich allmählich in der Rechtslehre das Bedürfnis ab, die Bezeichnung „Hilfsankläger" in dem allgemeinen Sinne zu gebrauchen, der alle, *in abstracto* möglichen Varianten der Teilnahme des Verletzten an Prozessen wegen Offizialdelikten umfassen würde. Um Missverständnisse zu vermeiden, wäre es aber angewiesen, eine genauere Bestimmung, der so breit aufgefassten Institution des Hilfsanklägers (*oskarżyciel posiłkowy*) zu versuchen. Man könnte vier Bedeutungsvarianten unterscheiden, in denen die Bezeichnung „Hilfsankläger" (*oskarżyciel posiłkowy*) auftritt: a) als Subsidiar-

ankläger (*oskarżyciel subsydiarny*), b) als konkurrierender Ankläger (*oskarżyciel konkurujący*), c) als Nebenkläger (*oskarżyciel uboczny*) und d) als ergänzender Kläger (*oskarżyciel pomocniczy*). In den ersten zwei Varianten wird dem Verletzten ein selbständiges Anklagerecht zuerkannt, wobei in der ersten Variante dieses Recht einen subsidiären Charakter hat und in der zweiten von der Klage des Staatsanwalts unabhängig ist. In der dritten und vierten Variante ist der Verletzte erst dann zur Anklage berechtigt, wenn die öffentliche Klage vor das Gericht gebracht worden ist, wobei in dem letzten Fall der Verletzte nur nach der Zustimmung des öffentlichen Anklägers (des Staatsanwalts) auftreten darf.

In abstracto darf der Hilfsankläger (*oskarżyciel posiłkowy*) in Offizialklageverfahren als „privater Hilfsankläger", als „popularer Hilfsankläger oder als „öffentlicher Hilfsankläger" auftreten. *In concreto* aber, d.h. auf Grund geltenden Strafprozessordnung von 1969 gilt die Bezeichnung „Hilfsankläger", ausser den Verletzten körperlichen und juristischen Personen, auch für solche staatliche und gesellschaftliche Institutionen, die die Stellung des Verletzten im Sinne des Art. 40 und folgender der polnischen Strafprozessordnung von 1969 besitzen.